

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 31 stycznia 2024 r.

sprawy **R. S.**

oskarżonego o czyn z art. 191 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 28 lutego 2023 r., sygn. akt V Ka 2065/22

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku

z dnia 28 sierpnia 2020 r., sygn. akt II K 729/19

i umarzającego postępowanie

postanowił

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżyciela posiłkowego R. P.

[PGW]

UZASADNIENIE

R. T. S. został oskarżony o to, że w dniu 09 czerwca 2017 roku w G., w T. i w R. kierował groźbą bezprawną wobec P. S. i R. P. poprzez zapowiedź spowodowania wobec wymienionych jako członków zarządu [...] S.A. postępowania karnego o przestępstwo korupcji menedżerskiej oraz nadużycia uprawnień w przypadku braku podania podstaw prawnych wpłat gotówkowych dokonanych w latach 2010-2011 w łącznej kwocie 1.070.000,00 złotych do rąk R.P.

w związku z umową przedstawicielską pomiędzy [...] S.A. a [...] i brakiem zwrotu pieniędzy, czym działał w celu zmuszenia do zapłaty pieniędzy w kwocie 1.070.000,00 złotych na szkodę P. S. oraz R. P., tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2020 r., sygn. akt II K 729/19, Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku:

1. oskarżonego R. T. S. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu oskarżeniem i przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i art. 37 a k.k. za czyn ten na mocy art. 191 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki po 50 (pięćdziesiąt) złotych;
2. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych P. S. i R. P. nawiązki w kwotach po 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych;
3. na podstawie art. 41 a § 1 i § 4 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych P. S. oraz R. P. na odległość mniejszą niż 100 metrów oraz zakaz kontaktowania się z wyżej wymienionymi pokrzywdzonymi korespondencyjnie, telefonicznie czy też przy wykorzystaniu innych urządzeń telekomunikacyjnych czy mediów społecznościowych.

W wyroku zamieszczono również rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Po rozpoznaniu apelacji, wywiedzionych od powyższego wyroku przez oskarżonego i jego obrońcę, Sąd Okręgowy w Gdańsku, wyrokiem z dnia 28 lutego 2023 r., sygn. akt V Ka 2065/22, uchylił zaskarżony wyrok i ustalając, że społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu jest znikoma, na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. postępowanie karne umorzył, a kosztami procesu za obie instancje - z wyjątkiem należności z tytułu udziału w procesie pełnomocników oskarżycieli posiłkowych - obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego R. P., który zaskarżył to orzeczenie w całości, zarzucając mu:

1. „rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 437 § 1 i 2 w zw. z art. 438 pkt 1), 1a), 2) i 3),

art. 433 § 1 i 2 w zw. z art. 457 § 3 w zw. z art. 2 § 1 pkt 1), 2), 3) i § 2, art. 4, art. 5 § 2, art. 7, art. 410, art. 424 § 1 pkt 1), art. 632 pkt 2), art. 17 § 1 pkt 3) k.p.k. wskutek błędnego przyjęcia przez Sąd II instancji w niniejszej sprawie, że społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu jest znikoma i zachodzi konieczność umorzenia postępowania w sprawie, gdyż nie stanowi on przestępstwa, w sytuacji, gdy społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu jest zdecydowanie większa niż znikoma, stanowi on przestępstwo a w sprawie powinien zapaść wyrok skazujący,

2. z ostrożności, rażąco obrazę prawa materialnego, tj. art. 191 §1 k.k., art. 115 § 2 i 12, art. 1 § 2 k.k. wskutek błędnego przyjęcia przez Sąd II instancji w niniejszej sprawie, że społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu jest znikoma i zachodzi konieczność umorzenia postępowania w sprawie, gdyż nie stanowi on przestępstwa, w sytuacji, gdy społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu jest zdecydowanie większa niż znikoma, stanowi on przestępstwo a w sprawie powinien zapaść wyrok skazujący”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie należy przypomnieć, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak trafnie Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie IV KK 125/14).

Przenosząc niniejsze uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, że wywiedziony w niniejszej sprawie nadzwyczajny środek zaskarżenia ewidentnie nie respektuje powyższych wymogów. Świadczy o tym zarówno treść obu zarzutów kasacyjnych, których istotę – mimo diametralnie odmiennych podstaw prawnych - wyraża identyczna teza, jak i nade wszystko wywody zawarte w uzasadnieniu kasacji. Nie pozostawiają one wątpliwości, że skarżący zarzuca organowi *ad quem* błąd w ustaleniach faktycznych, co – jak wskazano wyżej - w tym środku zaskarżenia jest niedopuszczalne.

Rozwijając ten wątek należy zwrócić uwagę, że będący podstawą obu kasacyjnych zarzutów stan rzeczy, opisany przez obrońcę jako „błędne przyjęcie przez Sąd II instancji w niniejszej sprawie, że społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu jest znikoma i zachodzi konieczność umorzenia postępowania w sprawie, gdyż nie stanowi on przestępstwa, w sytuacji, gdy społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu jest zdecydowanie większa niż znikoma, stanowi on przestępstwo a w sprawie powinien zapaść wyrok skazujący”, może być co najwyżej konsekwencją naruszenia przepisów wyeksponowanych w zarzutach kasacji, a nie formą naruszenia tych regulacji. Przy tak postawionych zarzutach należało zatem wskazać jednoznaczne przejawy „złamania” konkretnych przepisów prawa procesowego i materialnego stanowiących ich podstawę, a następnie wykazać, że uchybienia te miały charakter rażącej obrazy prawa, która doprowadziła sąd odwoławczy do błędnej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu. Tego skarżący ani w zarzutach kasacji, ani w uzasadnieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, nie uczynił. Argumentacja skarżącego ograniczyła się w istocie albo do kwestionowania ustaleń faktycznych, które stały się podstawą przyjęcia przez sąd odwoławczy wystąpienia okoliczności przemawiających za uznaniem, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest znikomy albo też polemiki z dokonaną przez organ *ad quem* oceną poszczególnych okoliczności jako kwantyfikatorów wyznaczających tenże stopień. Pamiętać zaś należy, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, zarzut kasacyjny nadania poszczególnym okolicznościom z art. 115 § 2 k.k. zbyt dużej lub zbyt małej rangi należy kwalifikować jako skierowany przeciw dokonany ustaleniom faktycznym, których

weryfikowanie w ramach postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2009 r., II KK 5/09). W uzasadnieniu kasacji nie podniesiono natomiast żadnych argumentów wskazujących, że sąd odwoławczy dopuścił się rażącej obrazy przepisów „art. 191 §1 k.k., art. 115 § 2 i 12, art. 1 § 2 k.k.” Przy tej okazji wspomnieć należy, że zarzut ten skarżący mógłby skutecznie podnieść tylko wtedy, gdyby nie kwestionował poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych a nadto – w przypadku podniesienia tego zarzutu jako ewentualnego - gdyby wykazał, że nawet przy przyjęciu, iż ustalenia faktyczne sądu są prawidłowe i tak należałoby uznać, że doszło do obrazy ww. regulacji. W przedmiotowej sprawie nie zaistniała żadna z opisanych wyżej sytuacji.

Na zakończenie należy zauważyć, że Sąd Najwyższy dostrzegł, że w uzasadnieniu kasacji pojawiały się twierdzenia, z których wynikało, że skarżący zarzuca sądowi odwoławczemu naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Ich ogólnikowość była jednak absolutnie niewystarczająca do wykazania, że w przedmiotowej sprawie doszło do rażącej i mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia obrazy art. 7 k.p.k. Co więcej, w tym obszarze zarzut podniesiony w punkcie 1 kasacji należało uznać za dotknięty wewnętrzną sprzecznością. Skarżący wśród licznych przepisów prawa procesowego przywołanych w punkcie 1 kasacji, obok art. 7 k.p.k. wymienił również art. 5 § 2 k.p.k., a zarzuty obrazy tych przepisów mają przecież charakter rozłączny.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście bezzasadną i orzekł o jej oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. obciążając nimi oskarżyciela posiłkowego R. P.

[a!]

[PGW]

